

Anna Gołębiowska

Geneza kan. 1095 Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 53/3-4, 143-159

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNA GOŁĘBIEWSKA

GENEZA KAN. 1095 KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO JANA PAWŁA II

Treść: Wstęp. – 1. Kan. 1095, n. 1 KPK. – 2. Kan. 1095, n. 2 KPK. – 3. Kan. 1095, n. 3 KPK. – Zakończenie.

Wstęp

Podjmując się omówienia genezy kanonu 1095 nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego należy zaznaczyć, że obecne sformułowania przeszły dość długą ewolucję i były wiele razy zmieniane, zanim uzyskały obecne brzmienie. Przechodząc do przedstawienia treści tej normy najpierw należy uwzględnić wielowiekowy wysiłek doktryny oraz orzecznictwa w tej kwestii. Dysponując bogatym materiałem źródłowym należy wskazać wypracowane zmiany terminologii w tym zakresie.

1. Kan. 1095, n. 1 KPK

Prawodawca kościelny w kan. 1095, n. 1 KPK z 1983 r. skodyfikował pierwszą formę niezdolności psychicznej do zawarcia małżeństwa, wynikającą z braku wystarczającego używania rozumu. Norma ta posiada bogatą bazę źródłową, a jej genezę trzeba upatrywać w regułach wypracowanych w systemie prawa rzymskiego. W kodyfikacji rzymskiej przeznaczonej dla podbitej ludności państwa Wizygotów, zw. *Lex Romana Visigothorum* (506), osoby dotknięte poważnymi zaburzeniami psychicznymi, uważane były za niezdolne do zawarcia związku małżeńskiego¹. Z treści dokumentu wynika, iż o nieważności lub ważności małżeństwa decyduje stan psychiczny osoby w momencie zawierania małżeństwa. Jeśli natomiast jedna ze stron procesowych popadłaby w chorobę umysłową po zawarciu umowy małżeńskiej, to wówczas

¹ Zob. *Lex Romana Visigothorum*, Ed. H. Haendel, Aalen 1962, s. 362.

nie można jej rozwiązać. Należy zauważyć, że już w tym czasie wypracowano regułę, według której o ważności umowy małżeńskiej decydowała zdolność nupturientów w momencie jej zawierania.

W swoich publikacjach niektórzy autorzy twierdzą, że wymieniona wyżej reguła została przyjęta w systemie prawa kanonicznego za papieża Fabiana (236-256)². Niemniej jednak można ją znaleźć również w późniejszych zbiorach kanonistycznych, czyli: Kolekcji Reginona z Prüm (906)³, Dekrecie Burcharda z Wormacji (1008–1012)⁴, Dekrecie Gracjana (1140) i Dekretale *Dilectus* papieża Innocentego III (1205). W dekretale użyto terminu „*furiosus – furiosa*”, według którego określano niezdolność psychiczną osoby do zawarcia związku małżeńskiego.

Wobec tego istotną kwestią wydaje się to, iż w prawie kościelnym do określenia chorób umysłowych oprócz terminu „*furor*”, używano jeszcze innego analogicznego terminu „*amentia*”. System prawa kanonicznego doprowadził do wypracowania rozróżnienia pomiędzy znaczeniami pojęć *amentia* oraz *dementia*. Określenie „*dementia*” rozumiano, jako zaburzenie dotyczące wewnętrznej aktywności psychicznej osoby ludzkiej i jej wpływ na nieważność wszystkich aktów przez nią dokonanych, w tym także na akt zgody małżeńskiej. Pod wyrażeniem „*amentia*” uznawano schorzenie, które dotyka tylko częściowo psychiki człowieka i wywiera wpływ na niezdolność do podjęcia tylko niektórych aktów jurydycznych. Przedstawienie zatem różnic pomiędzy terminem „*amentia*” i „*dementia*” stanowi tylko podstawę dla rozwinięcia kwestii problematyki kryteriów niezdolności do zawarcia małżeństwa⁵.

Od średniowiecza wśród autorów istniał pogląd, według którego, do ważnego zawarcia małżeństwa niezbędne było używanie rozumu. Opinię tę podzielał św. Tomasz z Akwinu, który jako jeden z pierwszych przyjął wymóg używania rozumu za niezbędny warunek zdol-

² Por. O. F u m a g a l l i C a r u l l i, *Inteletto e volonta nel consenso matrimoniale in diritto canonico*, Milano 1974, s. 274.

³ Por. R e g i n o n s i s P r u m i e n e n s i s, *Libro duo de Sponsalibus Causis ed Disciplinis Ecclesiasticis*, Ed. F. G. A.

⁴ Por. B u r h a r d i W o r m a c i e n s i s, *Decretum*, Lib. IX cap 28: (Ex. Epist. Nicolai ad Cardum Mount. Ep).

⁵ G. D z i e r ż o n, *Brak wystarczającego używania rozumu (kan. 1095, n. 1 KPK)*, w: *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego (kan. 1095, nn. 1-3 KPK)*, W. Góralski, G. Dzierżon (red.), Warszawa 2001, s. 109.

ności psychicznej do zawarcia małżeństwa⁶. Inni natomiast zawężali pojęcie zdolności do małżeństwa, wyłącznie do sfery płciowej a wymogi w sferze intelektualnej ograniczali do posiadania minimalnej znajomości przedmiotu zgody małżeńskiej⁷. Rozbieżności te powstawały na skutek różnic w pojmowaniu małżeństwa i jego elementów, dając początek dyskusji naukowej na temat prawnych podstaw nieważności małżeństwa. Jej podłożem była różna interpretacja słów Pisma św. określających element konstytutywny związku małżeńskiego⁸. Ostatecznie zwyciężyła opinia, że właśnie akt zgody małżeńskiej jest elementem stanowiącym o zaistnieniu małżeństwa⁹. W związku z tym, nie tylko brak zdolności do współżycia fizycznego małżonków powodował nieważność zawartego związku, ale także niemożność wyrażenia aktu zgody małżeńskiej.

W interesującej nas kwestii, istotne znaczenie miał pogląd św. Tomasza z Akwinu, za którym opowiedzieli się inni autorzy, m.in.: Mikołaj de Tudeschis, Marcin de Alspilcuet oraz papież Benedykt XIV¹⁰. Mikołaj de Tudeschis podzielał pogląd św. Tomasza wymagając od kandydatów do małżeństwa zdolności używania rozumu, umożliwiającego rozpoznanie wartości związku i wyrażenia zgody na nierozwalny w przyszłości związek małżeński¹¹.

Jakie zatem zasady wypracowała kanonistyka w tej materii? Z treści przedstawionych źródeł wynika, iż nieważność małżeństwa zawartego przez osobę dotkniętą chorobą psychiczną wypływa z jej niezdolności do wyrażania konsensu. Według niektórych komentatorów doktryna kanonistyczna uznawała niezdolność, jako niewłaściwe funkcjonowanie nie tylko sfery intelektu, ale również i woli. Efektem anomalii destrukcyjnie wpływających na psychikę osoby ludzkiej stawał się brak zgody małżeńskiej¹².

⁶ M. Żurowski, *Problem rozeznania oceniającego*, Prawo Kanoniczne 28(1985) nr 3-4, s. 3.

⁷ Tamże, s. 3; Por. P. Gasparrri, *Fontes*, t. II, nr 387; G. Dzierzón, *Brak wystarczającego ...*, s. 115.

⁸ M. Żurowski, *Przedmiot zgody małżeńskiej i zdolności do wypełniania obowiązków w ocenie umysłu poprzedzającej rozważną decyzję nupturienta. Studium w oparciu o nowe wyroki rotalne*, Prawo Kanoniczne 26(1983) nr 1-2, s. 244.

⁹ Tamże, s. 244.

¹⁰ M. Żurowski, *Problem rozeznania ...*, s. 4.

¹¹ Tamże, s. 5.

¹² O. Robleda, *El matrimonio en el derecho Romano*, Roma 1970, s. 101.

Analizując reguły prawa rzymskiego można zauważyć, że w tym systemie konsens małżeński osób dotkniętych brakiem używania rozumu uważano za nieistniejący¹³. Dowodzenie tej niezdolności nie nastroczało poważnych trudności, jeżeli zaburzenie przejawiało się wyraźnie w działaniu osoby. Wobec tego patologiczne zachowania ludzkie wskazywały na niezdolność i w tej sytuacji dostarczanie środków dowodowych uważano za zbyt liczne¹⁴.

Kanonistyka opracowała własne stanowisko w tej kwestii, gdzie w ocenie zdolności do zawarcia małżeństwa brano pod uwagę nie tylko kategorię używania rozumu, lecz również zamysł woli¹⁵. Według niektórych autorów, pogląd ten opierał się na doktrynie Soboru Laterańskiego IV z 1215 r., zgodnie z którym wierni po ukończeniu siódmego roku życia, byli uważani za odpowiedzialnych za swoje postępowanie¹⁶. W konsekwencji byli oni zobowiązani do odbycia corocznej praktyki spowiedzi oraz przyjęcia komunii św. Ponadto ówczesne prawo małżeńskie zezwalało na odbycie zaręczyn już w wieku siedmiu lat, co zdaniem autorów prowadziło do przyznania prawa do zawarcia małżeństwa osobom dotkniętym niedorozwojem umysłowym¹⁷.

Materiały źródłowe wskazują, że kryterium „używania rozumu” nie było miernikiem oceny ludzkiej zdolności do zawarcia małżeństwa, gdyż rolę tę pełniło zawsze kryterium dojrzałości. Kanonistykę interesowały pewne kwestie szczegółowe dotyczące, tzw. jasnych okresów (*lucida intervalla*). Odnosiło się to do tych przypadków, gdzie osoby dotknięte dolegliwościami natury psychicznej, w pewnym okresie życia wykazywały przebliski świadomości. Czy wobec tego, w tym czasie osoby te były zdolne do zawarcia małżeństwa? Zdaniem ówczesnych autorów zgoda małżeńska wyrażona przez kontrahentów przeżywających te stany była ważna¹⁸. Niemniej jednak sposoby oceny tego stanu wywarły wpływ na dalszy rozwój doktryny w tej materii.

¹³ Por. O. R o b l e d a, *El matrimonio ...*, s. 102.

¹⁴ C. C e l s u s, *De medicina*, Ed. C. Daremberg 1891, s. 99.

¹⁵ Th. S a n c h e z, *De Sancto Matrimonii Sacramento*, Venetiis 1693, nr 1.

¹⁶ *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, G. A l b e r g i s, G. D o s s e t t i, P. J o a n n o u, C. L e o n a r d i, P. P r o d i (red.), Bologna 1991, s. 245.

¹⁷ Por. T. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. III, Olsztyn 1984, s. 157; G. D z i e r ż o n, *Brak wystarczającego ...*, s. 112.

¹⁸ Por. G. D u r a n d u s, *Speculum Iris*, p. IV, Lugduni 1543, n. 8.

Promulgacja Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r., spowodowała dalsze badania nad zagadnieniem wpływu anomalii psychicznych na ważność umowy małżeńskiej. Jednakże w zbiorze tym nie znajdowała się żadna norma, która bezpośrednio wypowiadałaby się na temat nieważności małżeństwa zawartego przez stronę chorą umysłowo. Z uwagi na to, istotne znaczenie w tym względzie miała kanonistyka oraz jurysprudenca¹⁹. Audytorzy rotalni pomimo braku odpowiedniego tytułu prawnego, rozpoznawali i rozstrzygali sprawy dotyczące tej kwestii. Posługiwali się zasadami prawa małżeńskiego (kan. 1081 KPK z 1917 r.), jak również odwoływali się do prawa naturalnego oraz do norm znajdujących się poza materialnym prawem małżeńskim. Szczególne znaczenie miał kan. 88 § 3 KPK z 1917 r., który stawiał na równi z dzieckiem wszystkich habitualnie pozbawionych używania rozumu, natomiast kan. 2201 § 1 KPK z 1917 r. stanowił, że do popełnienia przestępstwa niezdolni są ci wszyscy, którzy są pozbawieni używania rozumu²⁰.

W niedługim czasie po opublikowaniu KPK z 1917 r., bo już w 1919 r. w orzecznictwie rotalnym, zwrócono uwagę, iż do ważnego zawarcia małżeństwa wymagane jest nie tylko posiadanie wystarczającego używania rozumu, ale konieczne jest także dysponowanie rozeznaniem oceniającym proporcjonalnym do waloru zawieranego małżeństwa²¹. Audytorzy rotalni, zwracali uwagę na zdolność osoby ludzkiej do podjęcia elementów istotnych konsensu małżeńskiego. Zakładali, że właśnie zgoda małżeńska stanowi przyczynę sprawczą małżeństwa, gdzie funkcjonuje rozum oraz wolna wola²².

¹⁹ Por. K. K a r ł o w s k i, *Zasady Roty Rzymskiej dotyczące amencji jako przeszkody małżeńskiej*, *Prawo Kanoniczne* 9(1966), s. 475-486; S. K o s o w i c z, *Zaburzenia psychiczne ograniczające wykonanie zobowiązań podjętych w akcie zgody małżeńskiej*, *Prawo Kanoniczne* 29(1986), s. 217.

²⁰ S. B i s k u p s k i, *Prawo małżeńskie Kościoła Rzymsko-Katolickiego*, t. I. Warszawa 1956, s. 274-276.

²¹ G. E r l e b a c h, *Defectus usus rationis et discretionis iudicii (Can. 1095, nn 1-2). Il contributo della giurisprudenza rotale: dagli inizi agli anni '60*, w: *L'incapacità di intendere e di volere nel dritto matrimoniale canonico (1095 nn 1-2)*, Città del Vaticano 2000, s. 228.

²² S. B i s k u p s k i, *Prawo małżeńskie ...*, s. 275.

Papieska Komisja dla Rewizji KPK w schemacie z 1975 r. analizowaną kwestię zredagowała w postanowieniu kan. 296, n. 1-2²³. Z treści tego kanonu wynika, że projektodawcy próbowali uwydatnić różnicę zachodzącą pomiędzy ostrymi chronicznymi chorobami umysłowymi oraz zaburzeniami umysłowymi²⁴.

W kolejnym schemacie opublikowanym w 1977 r.²⁵ naniesiono zmiany, poddając analizie kan. 296, n. 1-2 schematu z 1975 r. w brzmieniu kan. 41, n. 1-2 schematu z 1977 r. Uległa małym modyfikacjom treść normy kan. 41, n. 1, gdzie nie ujęto propozycji umieszczenia niezdolności w kategoriach generalnych, czyli jako niezdolności wyływającej z braku używania rozumu, lecz określono ją, jako wynikającą z braku wystarczającego używania rozumu. Konsultorzy uznali takie rozwiązanie za słuszne, z uwagi na to, że w przypadku zdolności do zawarcia małżeństwa nie chodzi o dysponowanie zdolnością generalną do podjęcia jakiegokolwiek aktu prawnego (kan. 124 § 1 KPK z 1983 r.), lecz dotyczy niezdolności do podjęcia aktu ludzkiego odniesionego do waloru instytucji małżeństwa. W definitywnej wersji kanonu termin „wystarczający” znalazł się w skodyfikowanym kan. 1095, n. 1 KPK z 1983 r.

2. Kan. 1095, n. 2 KPK

Od braku wystarczającego używania rozumu oddzielona jest sytuacja unormowana w kan. 1095, n. 2 KPK z 1983 r., czyli brak rozeznania oceniającego. Według tej normy, niezdolnymi do zawarcia małżeństwa są ci, którzy mają poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych. Zasadnym wydaje się przedstawienie ewolucji aktu konsensu w przejściu od kryterium opartego na osobie kontrahenta, jako takiej (używanie rozumu i wolność woli), do kryte-

²³ Por. K. Geringer, *Zur Systematik der kanonischen Ehenichtigkeitsgründe*, w: *Archiv für katholisches Kirchenrecht* 150 (1981), s. 107; G. Dzierzón, *Brak wystarczającego ...*, s. 141.

²⁴ Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Acta Commissionis De Matrimonio*, *Communicationes* 7(1975), s. 41-53.

²⁵ Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Schema canonum novi Codici Iuris Canonici „De matrimonio” - alter textus elaboratum annis 1977-78*, w: *Documenta recentiora circa rem matrimonialem et processualem*, Z. Grochowski (red.), t. II, Romae 1980, s. 78.

rium skłaniającego do odniesienia władz rozumu i woli do rzeczywistości zewnętrznej, czyli do małżeństwa.

W kanonistyce okresu średniowiecza problem rozeznania oceniającego łączył się z przeszkodą wieku. Zakładano, że kto przed ukończeniem czternastego lub dwunastego roku życia jest zdolny do spełnienia pierwszorzędnego celu małżeństwa, jakim było zrodzenie potomstwa, osiągnął również wystarczające używanie rozumu do wyrażenia świadomej i dobrowolnej zgody małżeńskiej²⁶. Panormitanus zwrócił uwagę na fakt, że w przypadku braku dojrzałości psychicznej, pomimo istnienia dojrzałości fizycznej, małżeństwo jest nieważnie zawarte, nawet jeśli miało miejsce współżycie cielesne²⁷.

W jursprudencji średniowiecznej bardziej wnikliwe sformułowania przedstawił Mikołaj de Tudeschis twierdząc, że do wyrażenia zgody małżeńskiej nie wystarcza zwyczajne używanie rozumu, z uwagi na to, że posiadają go nawet małe dzieci. Wobec tego, od nupturientów wymagany był taki stopień używania rozumu, który pozwoliłby zrozumieć rodzaj i znaczenie podejmowanego zobowiązania. Mikołaj de Tudeschis, jako pierwszy stwierdził, że przed osiągnięciem wieku, w którym osoba zdolna jest do zawarcia małżeństwa, niemożliwe jest, aby posiadała doskonałe rozeznanie pozwalające wyrazić zgodę na nierozzerwalny w przyszłości związek²⁸.

Istotną sprawą wydaje się pojawienie wymogu poznania intelektualnego do wyrażenia ważnej zgody małżeńskiej, o której wspomina św. Tomasz z Akwinu²⁹. Jako pierwszy uznał „brak używania rozumu” za granicę zdolności psychicznej do zawarcia małżeństwa. Stwierdził, że do jego zawarcia, nie wystarczy tylko używanie rozumu w sensie biernego poznania, ale ważna jest także ocena przedmiotu, do którego się dąży³⁰. Z nauki średniowiecznych kanonistów wynika, że mniej ich interesowało to, co powinno stanowić przedmiot i zakres poznania lub co u osób normalnie rozwiniętych mogło je zakłócić. Pewne zmia-

²⁶ B. W. Z u b e r t, *Wiedza konieczna o heteroseksualności i trwałości małżeństwa w nauce prawa kanonicznego i jursprudencji (1517-1917)*, Lublin 1985, s. 51.

²⁷ St. P a ź d z i o r, *Przyczyny poważnego braku rozeznania oceniającego w świetle kan. 1095, n. 2*, Lublin 2004, s. 12.

²⁸ Por. B. W. Z u b e r t, *Wiedza konieczna ...*, s. 45; M. Ż u r o w s k i, *Przedmiot zgody ...*, s. 246.

²⁹ M. Ż u r o w s k i, *Problem rozeznania ...*, s. 5.

³⁰ M. Ż u r o w s k i, *Przedmiot zgody ...*, s. 245.

ny pod tym względem następują dopiero w kanonistyce nowożytnej, gdzie wymaga się od kontrahentów nie tylko zdolności rozumienia, ale także pewnej pozytywnej wiedzy na temat małżeństwa.

Wśród autorów XVI – wiecznych na uwagę zasługuje teoria Marcina de Azpliceueta, który proponował zastosowanie pewnej oceny, oprócz poznania, wystarczającej do zrozumienia małżeństwa. Według jego opinii, można zezwolić na małżeństwo tym małoletnim, którzy odznaczają się większą roztropnością oraz pełniejszym używaniem rozumu, co niewątpliwie pozwala na poznanie i ocenę wielkości sakramentu, jak również jego dozgonnego charakteru³¹.

W XVII w. Sanchez, jeden z najznakomitszych kanonistów okresu potrydenckiego przedstawił teorię, według której akt ludzki jest doskonały, rozważny i wolny, jeżeli wynika z pełnego poznania rozumowego oraz wolnej zgody i dlatego tylko taki może być poczytalny i wobec tego ponosi się za niego odpowiedzialność. W jego rozumieniu następuje przesunięcie punktu ciężkości odnośnie do przeszkody wieku z dojrzałości fizycznej na dojrzałość psychiczną. Zrozumienie wiążącej mocy konsensu jest sprawą niezmiernie trudną, z uwagi na wynikającą z niego zobowiązania dozgonnego, które wymaga wyższego stopnia rozwoju umysłowego, niż takiego, jaki posiada się w bardzo młodym wieku³².

Od XVIII w., w kanonistyce utrwaliła się opinia odnośnie sposobu rozumienia braku rozeznania oceniającego (*discretio iudicii*) wymaganego do małżeństwa. Mając to na uwadze, Papież Benedykt XIV w liście apostolskim *Magnae Nobis* z dnia 26 czerwca 1798 r., postawił dla kandydatów do małżeństwa wymóg, ażeby „rozumieli moc i naturę związku małżeńskiego”³³. Inni autorzy, wymagali oceny przedmiotu zgody małżeńskiej, czyli takiego rozeznania oceniającego, które wynika z natury związku małżeńskiego, jak również wskazywali na to, że jest to faktyczny wymóg ważności³⁴.

Rozważając kwestię rozeznania oceniającego, należy nadmienić, że na początku XX w. próbowano rozważać zdolność oceny przedmiotu zgody małżeńskiej, jako niezbędnego wymogu do jego ważno-

³¹ Th. S a n c h e z, *De Sancto ...*, nr 1.

³² B. W. Z u b e r t, *Wiedza konieczna ...*, s. 51.

³³ Por. P. G a s p a r r i, *Fontes ...*, nr 387; B. W. Z u b e r t, *Wiedza konieczna ...*, s. 48.

³⁴ M. Ż u r o w s k i, *Problem rozeznania ...*, s. 6.

ści. Za kryterium psychicznej zdolności do wyrażenia ważnej zgody małżeńskiej zamiast dawnego używania rozumu, zaczęto przyjmować ocenę przedmiotu tej zgody³⁵. Po promulgowaniu KPK z 1917 r. podstawa prawna nie zmieniła się, lecz zaczęły pojawiać się inne trudności z powodu braku specjalnej normy w tym zakresie. W orzeczeniach rotalnych posługiwano się zasadami ogólnymi, aktualnymi w kwestii zgody małżeńskiej oraz odwoływano się do prawa naturalnego. W postanowieniu kan. 1086 § 2 KPK z 1917 r. wymieniono istotne obowiązki małżeńskie zawarte w trzech dobrach małżeńskich (jedności, sakramentu i potomstwa), które stanowiły istotny przedmiot formalny zgody małżeńskiej. I pomimo tego, że brak rozeznania oceniającego sięga swymi korzeniami nauczania św. Tomasza z Akwinu, to trzeba przyznać, że nie było właściwie rozumiane i docenione. Dopiero orzecznictwo Roty Rzymskiej okresu posoborowego, biorąc pod uwagę wizję małżeństwa określoną przez Sobór Watykański II, nawiązało szerzej do tego zagadnienia i przygotowało grunt dla sformułowania normy prawnej przez papieża Jana Pawła II.

Należałoby także uwzględnić projekt z 1975 r. zaprezentowany przez Papieską Komisję dla Rewizji KPK, gdzie stwierdzono, że brak rozeznania może powstać również z zażycia środków medycznych. Zaznaczono, że brak rozeznania oceniającego nie musi wynikać z chorób umysłowych, lecz może być spowodowany innymi przyczynami, takimi jak, np. idee obsesyjne czy też osobowość psychopatologiczna nupturienta³⁶. W rezultacie prac Komisji w normie kan. 296, n. 2 umieszczono formę niezdolności jaką stanowi brak rozeznania oceniającego co do praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych. Ponadto w normie tej wyszczególniono tytuł wypracowany już wcześniej w jurysprudenencji rotalnej³⁷. Grupa opiniująca postanowienie kan. 296, n. 2 schematu z 1975 r. oraz po-

³⁵ M. Żurowski, *Przedmiot zgody ...*, s. 246.

³⁶ Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Acta Commissionis De Matrimonio*, Communicationes 7(1975), s. 42.

³⁷ Por. A. Rava, *Il defectus discretionis iudicii come causa de nullità del matrimonio nella giurisprudenza rotale*, *Il Diritto Ecclesiastico* 68(1957), s. 344-386; P. Colpi, *Precedenti dottrinali e giurisprudenziali del can. 1095 par. 2-3 „defectus discretionis iudicii” e „incapacitas assumendi onera”*. *Problemi di qualificazione e conseguenze*, *Monitor Ecclesiasticus* 109(1984), s. 517-539.

stanowienie kan. 41, n. 2 schematu z 1977 r. nie wprowadziła żadnych zmian³⁸.

Szczególne znaczenie miała nauka Soboru Watykańskiego II, gdzie podczas prac soborowych sformułowano nowe określenie małżeństwa. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* małżeństwo określiła, jako głęboką wspólnotę życia i miłości, akt osobowy, przez który małżonkowie wzajemnie się sobie oddają i przyjmują³⁹. Podkreślenie w konstytucji (nn. 49 i 50) znaczenia miłości małżeńskiej w życiu małżonków, postawiło przed doktryną kanonistyczną i orzecznictwem sądowym zadanie właściwego zrozumienia sformułowań wymienionego dokumentu soborowego. Sobór przedstawił we wszystkich wymiarach znaczenie miłości małżeńskiej, jako daru danego przez Boga naturze ludzkiej i uświęcającego sakramentu Chrystusa, rozwijając w ten sposób naukę katolicką zawartą w encyklice *Casti connubii* Piusa XI z 1930 r.⁴⁰

Ujęcie przez naukę Soboru Watykańskiego II ważnego celu małżeństwa, jakim jest zrodzenie i wychowanie potomstwa oraz uwzględnienie głębokiej więzi życia i miłości małżeńskiej, rzuciło nowe światło na zagadnienie nieważności małżeństwa. Skutkiem takiego rozumienia małżeństwa i jego celów było poszerzenie katalogu przyczyn powodujących nieważność małżeństwa o te, które obciążają psychikę nupturia oraz dotyczą aktu zgody małżeńskiej.

3. Kan. 1095, n. 3 KPK

Zastanawiając się nad problemem genezy pojęcia niezdolności osoby do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich zawartych w n. 3 kan. 1095 KPK z 1983 r., należy rozważania rozpocząć od średnio-wiecznej opinii, według której istniały możliwości wpływu różnych czynników psychicznych na skutki prawne wyrażenia zgody małżeńskiej. Przyjęto wówczas pogląd, że do ważnego zawarcia małżeństwa wymaga się minimum wiedzy koniecznej oraz zdolności poznania intelektualnego⁴¹. Zagadnienie to było różnie rozumiane, bowiem jedni

³⁸ Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Acta Commissionis De Matrimonio*, Communicationes 9(1977), s. 370.

³⁹ *Gaudium et spes*, AAS 58(1966), n. 48.

⁴⁰ Pius XI, Encyklika *Casti connubii*, AAS 22(1930), s. 509-592.

⁴¹ M. Żurowski, *Przedmiot zgody ...*, s. 243.

autorzy, zawężali pojęcie zdolności do małżeństwa wyłącznie do sfery płciowej, wymagając przy tym posiadania minimalnej znajomości przedmiotu zgody małżeńskiej. Inni natomiast proponowali, aby na to zagadnienie spojrzeć nieco szerzej, uznając używanie rozumu przez nupturienta za cechę niezbędną do ważnego zawarcia małżeństwa⁴². Rozbieżności powstałe w wyniku różnic w pojmowaniu elementów małżeństwa, przyczyniły się do zainspirowania dyskusji naukowej, na temat prawnych podstaw nieważności małżeństwa. W konsekwencji wypracowano pogląd, że właśnie akt zgody małżeńskiej jest elementem stanowiącym o zaistnieniu małżeństwa. Zatem zgodnie z tą zasadą, nie tylko brak możliwości współżycia fizycznego małżonków powodował nieważność zawartego małżeństwa, ale również niemożność wyrażenia aktu zgody małżeńskiej.

I pomimo tego, że wielu autorów, podkreślało absolutną konieczność posiadania przez nupturientów zdolności do używania rozumu przy wyrażaniu zgody małżeńskiej, wskazując możliwość ograniczenia tej zdolności przez choroby umysłowe, to KPK z 1917 r. nie uwzględnił tej opinii. W Kodeksie nie było żadnej normy prawnej dotyczącej nieważności zawartego związku małżeńskiego przez osoby obciążone zaburzeniami natury psychicznej⁴³. W związku z tym, doprowadziło to do luki w ustawodawstwie małżeńskim, którą uzupełniało orzecznictwo Roty Rzymskiej.

W wielu przypadkach odwoływano się do prawa naturalnego i przepisów kodeksowych, zwracając uwagę na to, że nie można pomijać w akcie zgody małżeńskiej istnienia zdolności do poznania i chcenia⁴⁴. Rota Rzymska potwierdziła takie stanowisko, orzekając nieważność małżeństwa spowodowaną zakłóceniami psychiki i osobowości⁴⁵. Na przyjęcie takiego stanowiska miał wpływ rozwój nauk psychologii i psychiatrii, dzięki któremu poznano psychikę człowieka i zaburzenia psychiczne.

Próby orzekania nieważności małżeństwa w płaszczyźnie niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich sięgają lat

⁴² M. Ż u r o w s k i, *Problem rozeznania ...*, s. 3.

⁴³ W. G ó r a l s k i, *Brak wystarczającego używania rozumu jako tytuł nieważności małżeństwa (kan. 1095, nr 1)*, *Ius Matrimoniale*, t. I, Lublin 1990, s. 21.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ W. G ó r a l s k i, *Nieważność małżeństwa z tytułu niezdolności psychicznej do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich*, *Kościół i Prawo*, t. VI, Lublin 1989, s. 71.

czterdziestych⁴⁶. Przełomu w tej kwestii dokonano w latach sześćdziesiątych, czego przykładem, jest wyrok z dnia 2 grudnia 1967 roku⁴⁷, gdzie sformułowano zasadę, że nikt nie może (ważnie) zaciągać zobowiązań, których nie jest w stanie wypełnić. W ten sposób rozumiany charakter niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich potwierdzono dwa lata później w innym wyroku⁴⁸.

Papież Jan XXIII (1958–1963) w przemówieniu *Questa festiva ricorrenza* z dnia 25 stycznia 1959 r.⁴⁹ rozpoczynając reformę Kościoła (*aggiornamento*) zapowiedział jednocześnie reformę prawa kanonicznego, którą uroczyście ogłosił w encyklice *Ad Petri cathedram*, opublikowaną 29 czerwca 1959 r.⁵⁰. Zamyśl Ojca św. kontynuowali po jego śmierci papież Paweł VI (1963–1978)⁵¹ oraz Jan Paweł II. Urzeczywistnieniem zapowiedzianego przedsięwzięcia, było powołanie w dniu 28 marca 1963 r. Papieskiej Komisji dla Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego⁵². Prace nad rewizją prawa kościelnego były długotrwałe i zakończyły się w 1983 r.⁵³.

Z analizy materiału źródłowego wynika, że istniała konieczność sformułowania nowego przepisu, dotyczącego kwestii konsensualnej niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa. Podczas prac kodyfikacyjnych pojawiły się różnice dotyczące zakresu niezdolności. W związku z tym, zaistniały obawy, że zbyt ogólne sformułowanie przyczyn niezdolności, otworzy drogę licznym wyrokom sankcjonującym nieważność małżeństwa⁵⁴.

⁴⁶ G. E r l e b a c h, *Polskie sprawy o nieważność małżeństwa kan. 1095 w świetle orzecznictwa Roty Rzymskiej*, Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich 11(1998), s. 39.

⁴⁷ Dec. z 2 XII 1967 r. c. Lefebvre, SRRD 59(1967), s. 803.

⁴⁸ Dec. z 6 X 1969 r. c. Pompedda, SRRD 61 (1969), s. 176.

⁴⁹ J o a n n e s XXIII, *Allocutio Questa festiva ricorrenza* - 25.01.1959 r., AAS 51(1959), s. 68-69; W. G ó r a l s k i, *Kodyfikacja prawna w Kościele łacińskim po Soborze Watykańskim II*, Płock 1983, s. 42.

⁵⁰ J o a n n e s XXIII, *Encyclica Ad Petri cathedram* - 29.06.1959 r., AAS 51(1959), s. 498.

⁵¹ P a u l u s VI, *Encyclica Ecclesiam suam* - 6.08.1964 r., AAS 56(1964), s. 628.

⁵² J o a n n e s XXIII, *Costituzione della Pontificia Commissione per la Revisione del Codice di Diritto Canonico* - 28.03.1963 r., AAS 55(1963), s. 363-364.

⁵³ W. G ó r a l s k i, *Kodyfikacja prawna ...*, s. 76.

⁵⁴ P o n t i f i c i a C o m m i s s i o C o d i c i I u r i s C a n o n i c i R e c o g n o s c e n d o , *Acta Commissionis De Matrimonio*, *Communications* 3(1971),

W pierwszej fazie prac kodyfikacyjnych koncentrowano się wokół dwóch kwestii, a mianowicie struktury proponowanego kanonu oraz natury trzeciej formy niezdolności, którą próbowano określić w kategoriach impotencji moralnej (*impotentia moralis*)⁵⁵. Pierwszym zagadnieniem poruszonym w komentarzu było zagadnienie dotyczące konstrukcji przyszłego przepisu. Podczas analizy kwestii niezdolności, konsultorzy uwydatnili różnicę zachodzącą pomiędzy dwiema pierwszymi postaciami niezdolności a trzecią formą dotyczącą niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, wynikających z ciężkiej anomalii psychoseksualnej⁵⁶. W rezultacie trzecią formę niezdolności znacznie rozszerzono i uznano, że chodzi tutaj o przyczyny natury psychicznej. Podczas prac kodyfikacyjnych zaistniała wątpliwość, dotycząca umieszczenia trzeciej formy niezdolności w odrębnym tytule. Biorąc pod uwagę wszelkie aspekty tej kwestii, niektórzy kanoniści byli przekonani, iż taką konstrukcję należy uznać za niewłaściwą⁵⁷, co z pewnością stanowiło trudność, którą musiała rozwiązać Papieska Komisja dla Rewizji KPK.

Zaproponowany projekt przepisu poddano w wątpliwość, zgłaszając uwagi dotyczące zwrotów „przyczyny natury psychoseksualnej” oraz „impotentia moralna”. Zgodnie z poglądem wypracowanym przez Sobór Watykański II, przedmiot konsensu małżeńskiego zostałyby określony, jako prawo do wspólnoty całego życia, co w konsekwencji doprowadziło do poszerzenia również katalogu przyczyn powodujących nieważność umowy małżeńskiej. Wprowadzenie do tekstu komentarza kategorii „impotencji moralnej”, niosło ze sobą następne wątpliwości, czy ta forma niezdolności stanowi postać tego samego zjawiska praw-

s. 77; M. R o l a, *Ewolucja tekstów kanonów 1055-1095*, Prawo Kanoniczne 29(1986) nr 3-4, s. 310.

⁵⁵ Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Acta Commissionis De Matrimonio*, Communicationes 3(1971), s. 78.

⁵⁶ W. G ó r a l s k i, *Niezdolność do wypełnienia obowiązków małżeńskich jako tytuł nieważności małżeństwa*, Studia Płockie 9(1981), s. 204; S. K o s o w i c z, *Ewolucja pojęcia zdolności do zawarcia małżeństwa w świetle wyroków rotalnych bieżącego stulecia*, Prawo Kanoniczne 31(1988) nr 1-2, s. 145.

⁵⁷ U. N a v a r r e t e, „*Incapacitas assumendi*” onera uti caput autonomum nullitatis matrimonii, *Periodica* 61(1972), s. 47-80; H. Z a p p, *Incapacitas in Sinn von Erfüllungsunvermögen des Ehevertrags – ein neuer Ehenichtkeitsgrund?*, *Archiv für katholisches Kirchenrecht* 141(1972), s. 473.

nego, czy też jest postacią odrębną? Szukając odpowiedzi na ten problem kanoniści odwołali się do normy kan. 1068 § 1 KPK z 1917 r., która impotencję charakteryzuje, jako pewną osobliwość. Wobec tego, z jednej strony nieważność małżeństwa wypływa nie tylko z niezdolności natury psychicznej, ale także z „impotencji fizycznej”. Z drugiej strony natomiast, słusznie zauważono, że zakres niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich nie ogranicza się tylko do jednego obowiązku, czyli dokonania stosunku małżeńskiego, ale odnosi się również do wielu innych zobowiązań małżeńskich⁵⁸.

Prawodawca kościelny słusznie zrezygnował z proponowanego wcześniej terminu „impotencji moralnej” na oznaczenie niezdolności, o której wspomniano wyżej. Nie ulega natomiast wątpliwości, że chodzi tutaj o wadę konsensu, a nie o przeszkodę, analogiczną do impotencji psychicznej. Umieszczenie niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich w kategorii wad zgody małżeńskiej jest równoznaczne z tym, że uleczalność lub nieuleczalność zakłócenia natury psychicznej powodującego niezdolność nie ma tutaj znaczenia. Wobec tego, istotną sprawą, jaką bierze się pod uwagę, jest tylko stan psychiki i osobowości nupturienta, jaki istniał w momencie zawierania związku małżeńskiego.

W prowadzonej dyskusji konsultorów Papieskiej Komisji dla Rewizji KPK, poruszano wiele razy kwestię struktury przyszłej normy i w dalszym ciągu próbowano wyjaśnić, czy wszystkie tytuły niezdolności powinny znajdować się w jednym przepisie? I pomimo tego, że właściwie we wszystkich debatach opowiadano się za ustanowieniem odrębnego tytułu dla niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, to jednak przyjęto tezę, w myśl której wszystkie postaci niezdolności powinny zostać skodyfikowane w jednym przepisie prawnym⁵⁹.

Porównując normę kan. 297 zawartą w schemacie z 1975 r. oraz normę kan. 42 schematu z 1977 r. zauważyć można, że w tym ostatnim przepisie wprowadzono pewną modyfikację, sugerowaną podczas dyskusji w Kolegium Konsultatorów. Podczas debaty większa część jej

⁵⁸ K. L ü d i c k e, *Psychisch bedingte Eheunfähigkeit Begriffe – Abgrenzungen – Kriterien*, Frankfurt am Main – Bern – Las Vegas 1978, s. 135.

⁵⁹ Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Acta Commissionis De Matrimonio*, Communicationes 15(1983), s. 231.

uczestników zwróciła uwagę na potrzebę zastąpienia zwrotu „ciężka anomalia psychoseksualna”, terminem „ciężka anomalia psychiczna”. Zwrócono również uwagę, iż źródłem niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich mogą być także przyczyny natury psychicznej, leżące poza sferą seksualną⁶⁰.

Schemat ten nie był ostateczny, gdyż nadal trwały prace kodyfikacyjne, a konsultorzy mieli możliwość zgłaszania kolejnych uwag, co do brzmienia poszczególnych kanonów. Prace wszystkich zespołów roboczych Kolegium Konsultorów zakończyły się w dniu 21 października 1980 r. wydaniem przez Papieską Komisję dla Rewizji KPK nowego zbioru⁶¹. Wskazany wariant także nie stanowił wersji ostatecznej schematu. Następną wersję przedstawiono w 1982 r. i podobnie jak w poprzednich pracach legislacyjnych powracano do dyskusji nad problemem umieszczenia wszystkich form niezdolności w jednym przepisie, jak również zastanawiano się nad skodyfikowaniem niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich w odrębnym tytule.

Na ostatnim posiedzeniu przyjęto tezę, w myśl której wszystkie postaci niezdolności powinny zostać umieszczone w jednej regulacji prawnej⁶². W związku z tym Komisja Kodyfikacyjna zmodyfikowała projekt Kodeksu Prawa Kanonicznego, który został opublikowany w 1982 r.⁶³. I chociaż kanoniści wnosili wiele uwag, co do brzmienia przyszłego kan. 1095, n. 3, to dotyczyło to zwłaszcza rozumienia przyczyn niezdolności, które przeszły ewolucję myśli w tej materii. Podsumowując dotychczasowe rozważania, należy podkreślić, że zasługą jurysprudencki rotalnej było wyróżnienie i wprowadzenie w praktykę sądową form niezdolności naturalnej do zawarcia małżeń-

⁶⁰ Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Acta Commissionis De Matrimonio*, Communicationes 12(1980), s. 221.

⁶¹ *Schema Codicis Iuris Canonici iuxta animadversiones S. R. E. Cardinalium, Episcoporum Conterentiarum, Dicasteriorum Curiae Romanae, Universitatum Facultatumque ecclesiasticarum nec non Superiorum Institutorum vitae consecratae recognitum*, Città del Vaticano 1980; W. Góralski, *Kodyfikacja prawna w Kościele łacińskim po Soborze Watykańskim II*, Płock 1983, s. 45.

⁶² Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Acta Commissionis De Matrimonio*, Communicationes 15(1983), s. 231.

⁶³ *Schema novissimum, iuxta placitum Patrum Commissionis emendatum atque Summo Pontifici praesentatum*, Typis Polyglottis Vaticanis 1982.

stwa oraz sformułowanie obecnego kanonu 1095. Efekt prac Papieskiej Komisji został uwieczniony promulgacją nowego Kodeksu w dniu 25 stycznia 1983 r. przez papieża Jana Pawła II.

Zakończenie

W Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II pojawiły się nowe tytuły nieważności małżeństwa zamieszczone w kan. 1095, nn. 1-3, a mianowicie, niezdolność wynikająca z braku wystarczającego używania rozumu (n. 1), niezdolność uwarunkowana brakiem poważnego rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych (n. 2) oraz niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich wpływających z przyczyn natury psychicznej (n. 3). Prawodawca kościelny, określając w tym kanonie prawo naturalne, postawił nupturientom pewne wymogi w kwestii używania rozumu, rozeznania oceniającego oraz zdolności do podjęcia obowiązków małżeńskich. Żadnemu z wymienionych wymogów nie przedstawił wymiaru absolutnego, domaga się natomiast spełnienia ich w stopniu proporcjonalnym w stosunku do małżeństwa⁶⁴.

Rozważając na temat trzech postaci niezdolności, ujętych w odrębnych numerach kanonu, należy uwzględnić akt zgody małżeńskiej będący fundamentem aktu prawnego, który wymaga od nupturienta zdolności naturalnej nazywanej także zdolnością konsensualną lub psychiczną, a więc zdolnością do powzięcia zgody małżeńskiej⁶⁵. Dla lepszego zrozumienia niezdolności konsensualnej należy odnieść się do trzech zasad sformułowanych w KPK, które nawiązują do prawa naturalnego. Pierwsza z nich zawarta w postanowieniu kan. 1057 § 1 stwierdza, że małżeństwo powstaje przez zgodę stron, której nie może uzupełnić żadna władza ludzka. Druga zasada stanowi treść normy kan. 1057 § 2 określając zgodę małżeńską, jako akt woli, przez który mężczyzna i kobieta w nieodwracalnym przymierzu wzajemnie się sobie oddają i przyjmują w celu stworzenia małżeństwa. Trzecia zasa-

⁶⁴ W. G ó r a l s k i, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa według kan.1095, nn. 1-3 KPK*, Prawo Kanoniczne 39(1996) nr 3-4, s. 26.

⁶⁵ Por. G. D z i e r ż o n, *Aplikacja kategorii aktu prawnego w kanonicznym prawie małżeńskim*, *Ius Matrimoniale* 11(2000), s. 10-11; W. G ó r a l s k i, *Matrimonium facit consensus*, *Z orzecznictwa Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej (1984-1997)*, Warszawa 2000, s. 18.

da zamieszczona w kan. 1055 § 1 podaje definicję małżeństwa, jako wspólnoty całego życia, skierowanej ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa⁶⁶.

Czy zatem norma kan. 1095 zawiera pełne określenie niezdolności do powzięcia zgody małżeńskiej? Nie ma wątpliwości, że kan. 1095 sankcjonuje dokładnie trzy postaci niezdolności konsensualnej do zawarcia małżeństwa wynikającej z różnych przyczyn, mających wpływ na intelekt, wolę oraz władzę nad własnym działaniem⁶⁷. Zgoda małżeńska natomiast, w której niezbędność do zaistnienia małżeństwa pochodzi z prawa naturalnego jest zjawiskiem natury psychicznej. W związku z tym, w przedmiocie zdolności konsensualnej do zawarcia małżeństwa doktryna oraz orzecznictwo opierają się na osiągnięciach współczesnej psychologii i psychiatrii⁶⁸. I chociaż wszystkie postaci niezdolności ujęte w postanowieniu kan. 1095, nn. 1 – 3 posiadają wspólną cechę, którą stanowią zaburzenia psychiczne, to z pewnością każda z nich posiada własną tożsamość i odrębność⁶⁹.

The genesis of the can. 1095 of the Code of Canon Law (John Paul II)

In the article, the contemporary interpretations of the can. 1095 of the new Code Of Canon Law, which undergone several modifications, were shown. Both the issue of formulating the definitions of mental disorders in the canonical law and the question of “lack of capacity” and psychological capacity for assuming the essential obligations of marriage (as defined by the Church) were explained. Moreover, various opinions of authors on capacity to enter into marriage were presented. Some research on psychological causes which make a person not able to assume the essential obligations of marriage were pointed out. At the same time, there is an explanation of the purpose of marriage according to the teachings of the Second Vatican Council, which resulted in the extension of the list of causes due to which the declaration of nullity might be applied for.

⁶⁶ M. F. P o m p e d d a, *L'incapacità consensuale*, Ius Canonicum 31(1991), s. 108.

⁶⁷ Por. W. G ó r a l s k i, *Zgoda małżeńska jako akt konstytuujący małżeństwa*, w: Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego (kan. 1095, nn 1-3 KPK), W. Góralski, G. Dzierżon (red.), Warszawa 2001, s. 37; M. G r e s z a t a, *O pojęciu kanonicznej niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa. Aspekt kanoniczny*, w: Kościelne prawo procesowe. Materiały i studia, A. Dziega, M. Greszata (red.), t. II, Lublin 2002, s. 11-25.

⁶⁸ Por. O. F u m a g a l l i C a r u l l i, *Inteletto ...*, s. 309; G. D z i e r ż o n, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna*, Warszawa 2002, s. 31.

⁶⁹ W. G ó r a l s k i, *Niezdolność do zawarcia ...*, s. 26.